

. Sygn. akt II C 1349/11

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa dnia 25 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie II Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Kornatka

Protokolant: Paulina Goździk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2016 roku w Warszawie sprawy

z powództwa Ł. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 82.398,48 zł

- 1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz Ł. D. kwotę 39.128,36 (trzydzieści dziewięć tysięcy sto dwadzieścia osiem i 36/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07 czerwca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,**
- 2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,**
- 3. nie uiszczone wydatki poniesione przez Skarb Państwa oraz część opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony przejmują na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie,**
- 4. koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi,**
- 5. nakazuje wypłacić (...) Spółce Akcyjnej w S. ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu Warszawa Praga w Warszawie kwotę 553,95 (pięćset pięćdziesiąt trzy i 95/100) złote tytułem zwrotu części niewykorzystanej zaliczki.**

**Sygnatura akt IIC 1349/11**

**Transkrypcja uzasadnienia wyroku z dnia 25.11.2016r**

[ **Przewodniczący 00:02:02.207**] Pozew z dnia 12 grudnia 2011 roku uzupełniony następnie pismem procesowym z dnia 11 października 2012 roku powód Ł. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S., kwoty 82.398,48 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 21.056,31 złotych od 7 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, 18.072, 05 złotych z odsetkami ustawowymi od tej samej daty, 4.564 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, 5.625,17 złotych z ustawowymi odsetkami od 7 czerwca 2011 roku, 13.782,81 złotych z odsetkami ustawowymi od 7 czerwca 2011 roku, 7.706,68 złotych z odsetkami od 7 czerwca 2011 roku oraz kolejno kwoty 7.195,16 złotych, 718 złotych i 3.678,30 złotych również z odsetkami od każdej z tych kwot od 7 czerwca 2011 roku. Powód wniósł również o zasądzenie zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazano, iż 1 grudnia 2008 roku powód zgłosił pozwanemu jako ubezpieczycielowi powstanie szkody komunikacyjnej polegającej na uszkodzeniu samochodu osobowego V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powód wskazał, że samochód został zakupiony za kwotę 120.000 złotych głównie z środków pieniężnych pochodzących z pożyczki zawartej 31 października 2008 roku z (...) Spółką Akcyjną. Powód wskazał, że wraz z umową pożyczki została zawarta umowa przewłaszczenia

na zabezpieczenie celem zabezpieczenia wiarygodności przysługującej pożyczkodawcy. Powód poinformował, że w efekcie szkody komunikacyjnej doszło do rozwiązania umowy pożyczki a następnie nakazem zapłaty z dnia 28 lipca 2010 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazał powodowi zapłatę z weksla na rzecz (...) Spółki Akcyjnej tytułem rozliczenia umowy kwotę 75.746,20 złotych wraz z odsetkami, kwotę 4.564 złote tytułem kosztu procesu. Powód wskazał, że odszkodowanie z tytułu szkody zostało przekazane (...) Spółce Akcyjnej dopiero 14 grudnia 2010 roku. Zdaniem jego gdyby odszkodowanie zostało wypłacone w terminie nie doszłoby do powstania przeciwko niemu postępowania sądowego ani również egzekucyjnego. Powód określił, iż na dochodzoną pozew kwotę składają się sumy z tytułu odsetek ustawowych od kwoty 83.150 złotych wypłaconej z tytułu odszkodowania liczonych od 31 dnia po zgłoszeniu szkody do dnia zapłaty, to znaczy od 3 stycznia 2009 roku do 14 grudnia 2010 roku, kwota 18.072, 05 złote tytułem różnicy pomiędzy oszacowaną przez pozwanego ową kwotą wartości pojazdu, to znaczy 38.950 złotych o jaką obniżono wypłacone powodowi odszkodowanie a kwotą 118.111 złotych jako faktycznie uzyskaną ze sprzedaży samochodu. Kolejne należności to 4.564 złote tytułem zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego nakazem zapłaty w sprawie I NC 177/10, 5.625,17 złotych tytułem kosztów windykacji prowadzonej przez (...) Spółka Akcyjna, 13.782.81 złotych to wartość z not odsetkowych wystawionych przez (...) Spółka Akcyjna, 7.706,68 złotych to należność z tytułu przeterminowanych niezapłaconych faktur, 7.195,16 złotych to koszty postępowania egzekucyjnego, 718 złotych to koszt niezafakturowanych opłat dodatkowych, 3.678,30 złotych to koszt opłaty parkingowej. Powód zaznaczył, że pismem z 23 maja 2011 roku wezwał pozwane towarzystwo do zapłaty kwoty dochodzonej pozewem, jednakże wezwanie to było bezskuteczne. W odpowiedzi na pozew z 12 kwietnia 2012 roku spółka pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu określono, iż powód zgłaszając szkodę poinformował, że pojazd został zabezpieczony przez Policję przez co dokonanie oględzin przez dłuższy czas nie było możliwe, przy czym powód miał poinformować pozwaną o dostępności pojazdu celem przeprowadzenia oględzin. Pozwana wskazała, że likwidator dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu 16 października 2009 roku a z czynności tej został sporządzony protokół uszkodzeń, w którym rzeczoznawca zaznaczył, iż naprawa może być ekonomicznie nieuzasadniona. Pozwana wskazała, że odszkodowanie wynosiło 83.650 złotych i stanowiło różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu określoną na 122.600 złotych a wartością pozostałości ustaloną na podstawie ofert internetowych zakupu wraku pojazdu na kwotę 38.950 złotych. Do wypłaty pozostała kwota potrącona o 500 złotych w związku z kwotą wprowadzonego udziału własnego, to znaczy 83.150 złotych. Pozwana wskazała, iż wypłaciła odszkodowanie zgodnie z dyspozycją 12 grudnia 2010 roku, czyli przed upływem 14 dni od wpływu ostatniego wymaganego dokumentu. W toku prowadzonego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska. Kolejnymi postanowieniami wydanymi 16 stycznia 2014 roku, 11 lipca 2014 roku i ostatnim wydanym 10 listopada 2015 roku Sąd dopuszczał dowód z opinii biegłych z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków, ostatecznie na okoliczność ustalenia wartości pojazdu marki V. numer rejestracyjny (...) na dzień szkody, wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, tak zwanej pozostałości oraz określenia, czy przedmiotowa szkoda została prawidłowo zakwalifikowana jako szkoda całkowita w odniesieniu do ogólnych warunków ubezpieczenia obowiązującej w ramach umowy ubezpieczenia łączącej stron to znaczy zgodnie z paragrafem 18 ogólnych warunków ubezpieczenia. W związku z wykonaną opinią Sąd postanowieniem z 1 maja 2016 roku dopuścić dodatkowo opinię uzupełniającą zawierającą udzielenie odpowiedzi na pytania zawarte w piśmie pełnomocnika strony pozwanej z 18 kwietnia 2016 roku, który częściowo tą opinią kwestionował. Na podstawie tak zebranego materiału dowodowego, na podstawie również przesłuchania świadków oraz strony tego postępowania Sąd Okręgowy uznał za udowodniony stan faktyczny, z którego wynika, że 31 października 2008 roku Ł. D. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w P. umowę pożyczki w kwocie 80.395,75 złotych, z czego kwota 75.000,75 złotych przeznaczona została na sfinansowanie pojazdu mechanicznego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kwota 5.395 złotych przeznaczona została na sfinansowanie składki ubezpieczenia komunikacyjnego AC i OC oraz NW. W pierwszym okresie rocznym licząc od dnia zawarcia umowy pożyczki. Zgodnie z paragrafem 11 ustęp 6 tejże umowy w przypadku gdy przedmiot finansowania został uszkodzony lub utracony po uzyskaniu o tym wiadomości przez pożyczkodawcę, pożyczkodawca może postanowić o postawieniu całej niespłaconej kwoty pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności. O ile zniszczenie lub utrata przedmiotu nastąpiła w okolicznościach podlegających ochronie ubezpieczeniowej pożyczkodawca zaliczy na poczet swoich należności wobec pożyczkobiorcy kwotę odszkodowania otrzymanego z zakładu ubezpieczeń pod warunkiem otrzymania odszkodowania nie później niż w terminie 30 dni od dnia postawienia pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności. Kwota odszkodowania

otrzymanego w terminie późniejszym przeznaczona zostanie przez pożyczkodawcę na zmniejszenie salda zadłużenia pożyczkobiorcy z kolei w myśl paragrafu 14 ustęp 1 tejże umowy w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę w terminie określonym harmonogramem spłat 2 następujących po sobie rat pożyczki wraz z odsetkami, to znaczy płatności za 2 okresy, pożyczkodawca wezwie pożyczkobiorcę do uregulowania przeterminowanej kwoty w terminie określonym w pisemnym wezwaniu do zapłaty nie dłuższym niż 7 dni od daty otrzymania wezwania przez pożyczkobiorcę. Nieuregulowanie przez pożyczkobiorcę całej kwoty zaległości w terminie wskazanym w wezwaniu upoważnia pożyczkodawcę do wypowiedzenia umowy pożyczki z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia. W dniu następnym po upływie okresu wypowiedzenia cała niespłacona kwota pożyczki postawiona zostaje przez pożyczkodawcę w stan natychmiastowej wymagalności. Jednocześnie w tym samym dniu pomiędzy tymi samymi stronami została zawarta umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie w celu zabezpieczenia wiarygodności pieniężnych przysługujących pożyczkodawcy wobec pożyczkobiorcy z tytułu umowy pożyczki. Wartość brutto opisanego powyżej pojazdu mechanicznego wynosiła w dniu podpisania umów 120.000 złotych. O powyższym świadczą, umowa pożyczki zawarta na kartach 9–, umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie z kart 14–i zostało to również potwierdzone częściowo zeznaniami powoda zawartymi na kartach 518 do 522. 1 grudnia 2008 roku około godziny 16:10 w E. przy ulicy (...) doszło do zdarzenia drogowego z winy kierującego polegającego na najechaniu na drzewo. W wyniku tego zdarzenia uszkodzeniu uległ pojazd mechaniczny marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do powoda. W chwili zdarzenia powód nie kierował samochodem ani nie był pasażerem a samochód pożyczył koledze. Samochód powoda stał w E. początkowo na parkingu policyjnym a następnie na parkingu depozytowym. Powód posiadał dobrowolne ubezpieczenie autocasco w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód zgłosił telefonicznie szkodę zdarzenia oraz udzielił informacji gdzie znajduje się uszkodzony samochód. O powyższym świadczą, polisa komunikacyjna z karty 128, wniosek o zawarcie ubezpieczenia komunikacyjnego z karty 130, notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym z karty 135, wyjaśnienia powoda, zeznania świadka P. T., zeznania świadka A. M. oraz zeznania powoda. Powyższe znajduje się na kartach 342 do 343, 522 do 523 oraz 519 do 522. Zgodnie z procedurą likwidacji szkody w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń likwidator powinien w terminie 3 dni od dnia zgłoszenia szkody dokonać oględzin pojazdu. Następnie dokumenty zebrane na miejscu oględzin powinny trafić do likwidatora a po ich weryfikacji, likwidator przekazywać powinien szkodę do wyliczenia rzeczoznawcy. Rzeczoznawca winien wyliczyć szkodę i na tej podstawie likwidator winien wydać decyzję o wypłacie odszkodowania. Ubezpieczony musiał dostarczyć między innymi dowód rejestracyjny, prawo jazdy, wypełnione druki zgłoszenia szkody, udostępnić pojazd do oględzin oraz wydać dyspozycję wypłaty odszkodowania. O powyższym świadczą zeznania świadka A. M.. W dacie zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązywały ogóle warunki ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia autocasco oraz kosztów udzielania natychmiastowej pomocy, tak zwana (...), które stanowiły integralną część powyższej umowy. Zgodnie z paragrafem 52 ogólnych warunków (...) wypłacić powinna odszkodowanie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia od wypadku. Jeżeli w terminie określonym powyżej wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności (...) albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie powinno być wypłacone w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Bezsporną część odszkodowania (...) wypłacić powinna w terminie określonym w ustępie 1. W przypadku szkody całkowitej pojeździe towarzystwo powinno ustalić rozmiar szkody w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody z zastrzeżeniem postanowień paragrafu 22, 25 ogólnych warunków umowy o czym stanowił paragraf 16 ustęp 1. W myśl paragrafu 18 ustęp 1 w przypadku przyjęcia w umowie ubezpieczenia wariantu kosztorysowego ustalenie rozmiaru szkody następować powinno na podstawie wyceny dokonanej przez (...) w oparciu o zasady zawarte w systemie E. bez uwzględnienia podatku VAT to znaczy, według norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu i ujętych w systemie E., stawki roboczogodziny ustalonej przez Hestię w oparciu o średnie ceny usług na terenie działania danej jednostki organizacyjnej Hestii, zawartego w ocenie technicznej wykazu części zakwalifikowanych do wymiany według średnich cen części sygnowanych marką alternatywną do marki producenta pojazdu, tak zwanych zamienników oraz materiałów zawartych w systemie E.. W przypadku braku w przywołanym systemie cen części sygnowanych marką alternatywną do marki producenta pojazdu do rozliczenia przyjmować się powinno zawarte w systemie E. ceny części pochodzących od producenta pojazdu, części oryginalnych pomniejszone o wskazane w tabeli zużycia eksploatacyjne zależne od okresu eksploatacji pojazdu z zastrzeżeniem postanowień z ustępu 3. Zgodnie z paragrafem 3 punktem 20 ogólnych warunków ubezpieczenia szkoda całkowita to między innymi, kradzież pojazdu lub szkoda dla, której koszty

naprawy wyliczone według cen nowych części oryginalnych producenta pojazdu bez naliczenia amortyzacji i wymiary koniecznej robocizny wskazanej w programie A. oraz cen robocizny autoryzowany przez producenta pojazdu zakładów naprawczych określone przy tym, z uwzględnieniem pozostającego do naliczenia podatku VAT przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody. O powyższym świadczą ogólne warunki ubezpieczenia zawarte na kartach 310 do 325. 31 marca 2009 roku rzeczoznawca pozwanej udał się do powoda celem wypełnienia druku zgłoszenia szkody oraz przekazania powodowi informacji o dodatkowych dokumentach niezbędnych do zakończenia likwidacji szkody. W dokumencie tym zawarto wnioszek powoda o kosztorysowe rozliczenie szkody według zasad określonych w ogólnych....

(...)

[ **Przewodniczący 00:18:07.396** ]...w tych warunkach umowy auto. O powyższym świadczy zgłoszenie z kart 226, 227 oraz wykaz dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procesu likwidacji szkody komunikacyjnej w pojeździe z ubezpieczenia OC, AC z kart 228–229. 13 października 2009 roku pracownik pozwanej otrzymał informacje z banku (...) spółki akcyjnej, że pojazd jest gotowy do oględzin w (...) (...) C. (...) w E.. W dniu 14 października 2009 roku pracownik pozwanej zlecił oględziny pojazdu, które zostały następnie przeprowadzone 16 października przez rzeczoznawcę do spraw likwidacji szkód. Podczas oględzin stwierdzono, że naprawa może być ekonomicznie nieuzasadniona i w dniu 19 listopada 2010 roku pracownik pozwanej otrzymał pismo od (...) z prośbą o przekazanie kwoty odszkodowania na ich konto. Wrak samochodu został sprzedany za kwotę około 18.000 złotych. O powyższym świadczą protokół szkody w pojeździe z 16 października 2009 roku z kart 217–219, korespondencja ekarta 223, zeznania świadka A. (...) M. z kart 522, 523 i korespondencja z karty 304. 4 listopada 2009 roku została wystawiona faktura numer (...) między innymi z tytułu parkowania pojazdu powoda. Fakturę wystawił serwis (...) we W. gmina E. na kwotę 3.015 złotych netto, 3.678,30 złotych brutto. W fakturze tej wyszczególniono okres naliczania opłaty z tytułu parkowania, to znaczy 335 dni, każda doba netto 9 złotych, a jako nabywcę został wskazany (...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, jest to faktura z karty 29. Pismem z 19 listopada 2010 roku doręczonym 30 listopada 2010 roku pozwana otrzymała dyspozycję (...) spółki akcyjnej w zakresie wskazania numeru konta, na jakie odszkodowanie powinno zostać przelane. 14 grudnia 2010 roku pozwana wypłaciła odszkodowanie na rachunek (...) w łącznej wysokości 83.150 złotych. Odszkodowanie przyznano w oparciu o wyliczenie szkody całkowitej. Wartość odszkodowania ustalono, jako różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu ustaloną, jako suma ubezpieczenia pojazdu, a wartością pozostałości, to jest różnicą pomiędzy kwotą 122.600 złotych pomniejszoną o 38.950 złotych, z czego wyszła kwota 83 złotych sze..., 83.650 złotych. Wartość pozostałości ustalona została w oparciu o ofertę internetową zakupu wraku pojazdu uzyskaną na Giełdzie Pozostałości (...) O.. Z kwoty ustalonego odszkodowania została potrącona kwota wprowadzonego udziału własnego w wysokości 500 złotych zgodnie z zawartym wariantem ubezpieczenia. Koszt naprawy pozwany określił na kwotę 70.634 złotych netto o powyższym świadczą pisma z 14 grudnia 2010 roku karta 95, oferty zakupu uszkodzonego pojazdu z kart 138 do 139, dyspozycja przelewu z 19 listopada 2010 roku z karty 127. Na skutek uszkodzenia pojazdu należącego do powoda wcześniej powołana umowa pożyczki została rozwiązana, a pożyczkodawca (...) spółka akcyjna wystąpił o spłatę pożyczki w całości. Pierwsza rata pożyczki stała się wymagalna w dniu 25 listopada 2008 roku, to jest jeszcze przed zdarzeniem drogowym, a powód dokonał zapłaty jej dopiero w dniu 21 stycznia 2009 roku. Powód zalegał również ze spłatą pozostałych rat pożyczki. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym 28 lipca 2010 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazał Ł. D., aby zapłacił z weksla tytułem spłaty zadłużenie na rzecz (...) w P. w kwocie 75.746,20 złotych z ustawowymi odsetkami od 8 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. Na podstawie powyższego nakazu toczyło się również postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi, o czym świadczą nakazy zapłaty, jego kopia z karty 96, zeznania świadka J. K., zeznania powoda, noty odsetkowe. Powyższe znajduje się na kartach 388, 519–oraz 22–. Pismem z 18 stycznia 2011 roku powód zwrócił się do pozwanej o wyjaśnienie przyczyn z powodu, których likwidacja szkody trwała ponad rok, ponad 2 lata. Jest to pismo z karty 113. W piśmie z 8 lutego 2011 (...) spółka akcyjna poinformowała, że po rozwiązaniu umowy pożyczki dokonano jej rozliczenia, wskazano, że na sumę zadłużenia powoda składały się na chwilę rozwiązania i rozliczenia umowy, kwota wynikająca z rozliczenia umowy, powiększona o płatności zaległe i pomniejszona o kwotę netto uzyskaną ze sprzedaży pojazdu stanowiącego zabezpieczenie tej umowy. Po uzyskaniu odszkodowania od ubezpieczyciela przedmiotu finansowania zostało ono zaliczone na poczet

zadłużenia. Kwoty te rozdzielono następująco: zadłużenie kapitału na dzień rozwiązania umowy 75.364,87 złotych, koszty windykacji 5.625,17 złotych, 718 złotych to koszty niezafakturowanych opłat dodatkowych, noty odsetkowe na kwotę 13.782,81 złotych, przeterminowane, niezapłacone faktury na łączną kwotę 7.706,68 złotych oraz wpływ netto ze sprzedaży pojazdu w kwocie 14.845,08 złotych i odszkodowanie wypłacone przez (...) Towarzystwo (...) w 83.150 złotych, o powyższym stanowi pismo z kart 97-. Jak wynika z przedłożonych dokumentów wartość rynkowa pojazdu wynosiła na dzień szkody ostatecznie 115.900 złotych brutto 70% wartości rynkowej brutto, to kwota 81.130 złotych, netto 66.500 złotych. Przyjęta przez pozwaną wartość pozostałości tak zwana wartość rynkowa pojazdu w stanie uszkodzonym w kwocie 38.950 złotych brutto stanowiło najwyższą z ofert sprzedaży przedmiotowego pojazdu po wstawieniu go na Giełdę Uszkodzonych Pojazdów firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Koszty naprawy pojazdu określone dla bazy danych z pierwszego, ze stycznia 2008 roku określone oprogramowaniem firmy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przy przyjętej stawce autoryzowanych warsztatów naprawczych z terenu W. z przedmiotowego okresu wynosiły od 105-złotych za roboczegodzinę. Określone dla naprawy wykonywanej tylko za pomocą części oryginalnych producenta pojazdu bez żadnych potrąceń z cen części i bez zamienników wynosiłyby 66.532,26 złotych netto. Koszty naprawy pojazdu określone oprogramowaniem (...) A. wynosiłyby kwotę około 66.579,97 złotych. O powyższym świadczy opinia pisemna biegłego Z. K. z 10 lutego 2016 roku oraz opinia uzupełniająca z 1 lipca 2016 roku, które są zawarte na kartach 528-oraz 638-. Pismem z 24 marca 2011 roku nadanym 23 maja 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznej kwoty 81.451,48 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od wyszczególnionych w tym piśmie kwot do dnia zapłaty, jest to pismo z kart 30-. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych wyżej dokumentów, zeznań powoda, częściowo zeznań świadków P. (...) T., J. K., R. G., A. M. oraz z opinii biegłego Z. K.. Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom, z których dowód został przeprowadzony nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania z urzędu. Ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony, a dokumenty dały podstawę do ustalenia, z jakiego stosunku prawnego strony wywodziły swoje roszczenia oraz, czy powództwo należało uznać za zasadne. Z uwagi na powyższe dokumenty zostały wykorzystane przez Sąd dla dokonania ustaleń stanu faktycznego. Zeznanie świadka P. (...) T. okazały się częściowo przydatne, albowiem pozwoliły na ustalenie, że pozwany miał świadomość tego, gdzie znajduje się pojazd powoda. Świadek potwierdził, iż kontaktował się z właścicielem samochodu i dowiedział się, że jego samochód stoi na parkingu depozytowym. Świadek zeznał również, że zwrócił się do koordynatora celem przekazania sprawy powoda do innego rzeczoznawcy zgodnie z właściwością regionalną. Zeznanie świadka J. K. potwierdziły fakt zawarcia umowy pożyczki nazywanej przez świadka umową leasingu pomiędzy powodem, a (...) spółką akcyjną, jej rozwiązania oraz to, iż z tytułu rozliczenia umowy toczyło się przeciwko powodowi postępowanie sądowe o zapłatę. Świadek nie miał natomiast wiedzy na temat tego, czy likwidatorzy pozwanego mieli dostęp do uszkodzonego pojazdu, ani jak długo trwała likwidacja szkody powoda. Zeznanie świadka R. G. okazały się, co do zasady nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem świadek potwierdził, tylko i wyłącznie fakt zawarcia umowy pożyczki, jednakże nie miał wiedzy na temat tego, czy została ona rozwiązana, a ile wynosiło i z czego wynikało zadłużenie powoda wobec (...). Świadek nie miał również wiedzy na temat procedury, bądź długości likwidacji szkody powoda, ani tego gdzie znajdował się pojazd. Podobnie zeznanie świadka M. (...) M. okazały się nieprzydatne, albowiem nie wiedziała ona nic na temat likwidacji szkody powoda. Odnośnie zeznań świadka A. M. Sąd uznał za wiarygodne okoliczności, co do procedury likwidacji szkody w pozwanym Towarzystwie (...). Świadek nie miała, natomiast informacji odnośnie tego, ile czasu samochód powoda stał na parkingu policyjnym i kiedy został przekazany powodowi. Przedmiotem wiarygodności Sąd opatrzył również częściowo zeznanie powoda, to jest na okoliczność wielokrotnych telefonicznie prób kontaktu z pozwaną spółką, celem przyspieszenia procedury likwidacji szkody oraz na okoliczność przekazania pozwanej informacji, gdzie znajduje się uszkodzony pojazd. Za niewiarygodne Sąd uznał, natomiast zeznanie powoda w zakresie, w którym powód zaprzeczył, aby zalegał z płatnościami w ratach z tytułu umowy pożyczki już w dniu zdarzenia to jest 1 grudnia 2008 roku. Przeczy temu, bowiem pierwsza nota odsetkowa numer (...) (...) wystawiona przez pożyczkodawcę w dniu 31 stycznia 2009 roku z karty 22, z której jednoznacznie wynika, że termin wymagalności raty nastąpił 25 listopada 2008 roku, a więc przed zdarzeniem drogowym, natomiast zapłaty dokonano dopiero w dniu 21 stycznia 2009 roku. Z tego też tytułu zostały naliczone odsetki na kwotę 27,65 złotych. Poza tym powód w dalszej części swoich zeznań nie był w stanie wskazać, kiedy przestał spłacać raty z tytułu pożyczki, nie pamiętał, kiedy zapłacił ostatnią ratę z tego tytułu, nie był w stanie również podać wiarygodnych informacji odnośnie faktycznie przyczyn rozwiązania umowy zawartej z (...). Za przydatną Sąd uznał opinię biegłego sądowego Z. K., albowiem została ona sporządzona

w sposób jasny i wyczerpujący. Biegły sporządził ją zgodnie z zasadami sztuki, posiadaną wiedzą i wykształceniem. Biegły w sposób przekonujący wskazał podstawę ustalenia wartości samochodu w stanie sprzed kolizji, wartości kosztów naprawy oraz wartości pojazdu w stanie uszkodzonym. Zarzuty do opinii w zasadzie sprowadzały się jedynie do błędnego porównania kosztów naprawy netto do 70% wartości brutto pojazdu w stanie sprzed szkody. Biegły w opinii uzupełniającej w sposób wyczerpujący odniósł się do powyższych zarzutów, w konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować jej przydatność w sprawie. Żadna ze stron również samej opinii uzupełniającej nie kwestionowała. Mając na uwadze tak ustalone okoliczności Sąd uznał, iż roszczenie powoda, co do zasady zasługuje na uwzględnienie także częściowo. W niniejszej sprawie powód wnosił o zasądzenie od pozwanego kwoty łącznie 82,398,48 złotych, na które składały się poszczególne kwoty określone w treści pozwu. Po pierwsze z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 83.150 złotych, kwota 18.072, 05 złotych z tytułu różnicy pomiędzy oszacowaną przez pozwanego kwotą wartości pojazdu, o jaką obniżono wypłacone powodowi odszkodowanie, a kwotą stu osiemnastu, 18.111 złotych, jako faktycznie uzyskaną ze sprzedaży samochodu oraz pozostałe należności związane z prowadzonym przeciwko powodowi postępowaniem nakazowym i postępowaniem egzekucyjnym z tytułu nierozliczenia i niespłacenia umowy zawartej z (...) w związku z zakupem przedmiotowego pojazdu. W myśl art. 822 Kodeksu cywilnego w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Zakład Ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobą trzecim wobec, którym odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający, albo osoba na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody, jak stanowi art. 805 Kodeksu cywilnego, wysokość odszkodowania powinna być jednocześnie określona według reguł określonych art. 363 i 361 Kodeksu cywilnego. Stosownie do treści art. 363 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe, albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Zatem w przypadku uszkodzenia samochodu naprawienie szkody winno przybrać postać naprawy auta, bądź wypłatę odszkodowania odpowiadającego kosztom tej naprawy, albo też, gdy naprawa jest niemożliwa, bądź nieopłacalna poszkodowany może się domagać zapłaty odszkodowania odpowiadającego wartości samochodu przed szkodą pomniejszonego o wartość jego pozostałości, która ma określoną wartość i nadal pozostaje w majątku poszkodowanego. Tak stanowi między innymi wyrok z 13 grudnia 1998 roku wydany przez Sąd Najwyższy w sprawie I CR 280/88. W ocenie Sądu na uwzględnienie w niniejszym postępowaniu zasługuje w całości roszczenie powoda w odniesieniu do żądanych odsetek w kwocie 21.056,31 złotych liczonych od kwoty 83.150 złotych wypłaconej z tytułu odszkodowania za okres od 31 dnia po zgłoszeniu szkody do dnia zapłaty, to jest od 3 stycznia 2009 roku do 14 grudnia 2010 roku. W niniejszej sprawie powód zgłosił, bowiem spółce pozwanej powstanie szkody w dniu zdarzenia, to jest 1 grudnia 2008 roku, zaś od...

[ **Koniec części** (...)

(...)

[ **Przewodniczący** (...) ...odszkodowanie zostało wypłacone dopiero 14 grudnia 2010 roku. Podstawę prawną zasądzenia odsetek stanowi w niniejszym przypadku art. 481 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia bez względu na przyczynę uchybienia terminu płatności należności głównej, jedynie sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki niejako automatycznie. Podstawowe znaczenia ma natomiast ustalenie daty wymagalności zobowiązania wierzyciela oraz termin, w którym powinno ono zostać wykonane. W myśl art. 817 par. 1 Kodeksu cywilnego, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Par. 2 tego przepisu stanowi, że gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną

część świadczenia ubezpieczyciel powinien spłacić w terminie przewidzianym w par. 1. Analogiczny zapis zawarty został również w ogólnych warunkach ubezpieczenia, stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia. Zgodnie z par. 52 ogólnych warunków ubezpieczenia, (...) wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jeżeli w terminie określonym powyżej w ust. 1, wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności (...) albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie powinno być wypłacone w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Bezsprawną część odszkodowania (...) wypłaca w terminie określonym w ustępie 1. Z powyższego wynika, że świadczenie ubezpieczyciela ma charakter terminowy. Ustanawiając krótkie terminy spełnienia świadczenia, ustawodawca przede wszystkim miał na względzie interes osoby ubezpieczonej, wyrażający się w konieczności szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie, odszkodowanie winno być wypłacone w przewidzianym wyżej, podstawowym terminie, 30 dniowym, przewidzianym dla spełnienia świadczenia, liczonym od dnia zawiadomienia o wypadku. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika bowiem, że w sprawie miały miejsce sporne okoliczności zdarzenia, które należało by wyjaśnić. Po otrzymaniu od powoda zawiadomienia o wypadku, w dniu powstania szkody, to jest 1 grudnia 2008 roku, pozwana obowiązana była do dołożenia należytej staranności w ustaleniu przesłanek swojej odpowiedzialności. Powinna więc aktywnie i samodzielnie przystąpić do likwidacji szkody i określić wysokość powstałej szkody. Pozwana wskazywała na to, iż pojazd powoda stał na parkingu policyjnym, dlatego też nie było możliwe przeprowadzenie jego oględzin, co miało być powodem powyższej zwłoki. Należy wskazać, że przeprowadzenie oględzin pojazdu to tylko jeden z etapów postępowania likwidacyjnego a pozwana w zasadzie wszczęła postępowanie likwidacyjne dopiero po 4 miesiącach od zgłoszenia szkody. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że rzeczoznawca pozwanej dopiero 31 marca 2009, udał się do powoda, celem wypełnienia druku zgłoszenia szkody oraz przekazania informacji o potrzebnych dokumentach. Świadek, P. K. zeznał, że dowiedział się od powoda o tym, że jego samochód stoi na parkingu w E. oraz zwrócił się do koordynatora, celem przekazania sprawy powoda do innego rzeczoznawcy, zgodnie z właściwością regionalną. Pozwana miała więc świadomość tego, gdzie znajduje się uszkodzony samochód i winna dołożyć należytej staranności aby w jak naj szybszym terminie dokonać oględzin pojazdu. Nadmienić należy, że zgodnie z procedurą likwidacji szkody w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, likwidator miał w terminie 3 dni od dnia zgłoszenia szkody, dokonać oględzin pojazdu, nawet jeśli pojazd przez pewien czas stał na parkingu policyjnym, to pozwana w żaden sposób nie udowodniła tego, że z tego powodu nie było możliwe przeprowadzenie oględzin pojazdu. Z przedłożonej do sprawy faktury z 4 listopada 2009 roku, wynika, że pojazd stał na parkingu PHU (...) 335 dni, bowiem za taki czas została wyliczona opłata parkingowa. Pozwana natomiast dokonała oględzin pojazdu dopiero 16 października 2009 roku, a więc po prawie roku od zaistnienia zdarzenia a odszkodowanie zostało wypłacone 14 grudnia 2010 roku. Pozwana nie wykazała w toku postępowania istnienia żadnych konkretnych przeszkód, uniemożliwiających przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego, w ustalonym 30 dniowym terminie od chwili zgłoszenia szkody, to jest wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do ustalenia swojej odpowiedzialności oraz wysokości świadczenia. Pozwana, jako profesjonalista w zakresie prowadzonej działalności ubezpieczeniowej, powinna swoje działania podejmować ze szczególną starannością, czego w tym przypadku nie zrobiła. Powód wskazywał również, że wielokrotnie podejmował próby kontaktu telefonicznego z pozwaną, celem przyspieszenia procedury likwidacji szkody, jednakże bezskutecznie. Podsumowując, w ocenie Sądu, nie zaszły żadne istotne przeszkody do wyjaśnienia okoliczności sprawy, w ustalonym terminie, wynikającym z artykułu 817, par. 1 Kodeksu cywilnego. Wynikający 30 dniowy termin na spełnienie świadczenia, upłynął bezskutecznie 2 stycznia 2009 roku, a zatem od dnia następnego, to znaczy od 3 stycznia 2009 roku, spółka pozwana popadła w opóźnienie, co pozwoliło na domaganie się od tego momentu odsetek ustalonych na podstawie art. 481, par. 1 Kodeksu cywilnego. W ocenie Sądu, za uzasadnione należy również uznać roszczenie o zapłatę kwoty 18.725,05 złotych, co stanowi różnicę pomiędzy wartością pozostałości ustaloną przez biegłego, a kwotą jaką faktycznie uzyskano ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu. W niniejszej sprawie, spółka pozwana ustaliła całkowity charakter powstałej szkody, gdy koszty naprawy pojazdu przekraczały wartość rynkową pojazdu przez zdarzeniem. Tym samym pozwana, odliczyła od wartości pojazdu wartość pozostałości, czyli wartość pojazdu w stanie uszkodzonym i wypłaciła odszkodowanie, stanowiące różnicę, pomiędzy wyżej wskazanymi wartościami. Pozwana przyjęła wartość pozostałości na kwotę 38.950 złotych, którą ustalono na podstawie najwyższej proponowanej propozycji cenowej, złożonej na platformie internetowej firmy (...), gdzie podmioty specjalizujące się w obrocie uszkodzonymi pojazdami, składają oferty zakupu. Biegły sądowy, Z. K. w sporządzonej opinii, ograniczył

się w tym zakresie do stwierdzenia, że wynik uzyskania najwyższej z ofert kupna uszkodzonego pojazdu, uzyskany na drodze aukcji, najlepiej odzwierciedlał rzeczywistą wartość rynkową pojazdu uszkodzonego, to jest w stopniu najbardziej odpowiadającym realiom rynkowym, niż określenie wartości pojazdu uszkodzonego za pomocą metod analitycznych. W ocenie Sądu zasadniczym kryterium określenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, tak zwanej pozostałości, pozostają stawki wolnorynkowe. Zdaniem Sądu więc, dla określenia wartości rynkowej pozostałości, nie jest miarodajna cena najwyższa cena uzyskana w toku aukcji, to jest 38.950 złotych brutto, gdyż nie jest ona tożsama z ceną rynkową pozostałości. Dane uzyskane przez pozwanego z platformy internetowej, bazowały jedynie na możliwej do uzyskania cenie, z tytułu sprzedaży pozostałości. Rynek sprzedaży uszkodzonych samochodów nie ogranicza się natomiast tylko do jednej, wybranej przez pozwanego platformy internetowej. Tym samym aukcja dostarczyła danych w przedmiocie czysto hipotetycznych transakcji w warunkach, których nie można zakwalifikować jako równoznaczne z wolnorynkowymi. Zważyć należy, że wrak nie został zbyty za ustaloną przez pozwaną kwotę, a za kwotę zdecydowanie niższą, to 18.111 złotych. Ponadto, w drodze aukcji zostało złożonych 6 ofert, które różniły się od siebie znacząco w zakresie oferowanej ceny albowiem od 7.700 do 38.950 złotych. Trudno więc zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, że akurat za najwłaściwszą dla wyceny rynkowej pozostałości należy przyjąć najwyższą cenę spośród złożonych ofert, podczas gdy średnia z oferowanych cen wynosiła około 20.000 złotych. W konsekwencji, mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sądu znał, że powodowi należy się ostatecznie różnica pomiędzy określoną przez pozwanego w powyższy sposób wartością pozostałości a kwotą uzyskaną faktycznie ze sprzedaży. Strona powodowa w tym zakresie bowiem zgłosiła swoje roszczenie, jednocześnie nie można pomijać tej okoliczności, która wynikała z opinii biegłego, Z. K., iż w rzeczywistości możliwe było również zakwalifikowanie szkody, która została uznana przez stronę pozwaną, nie za szkodę całkowitą a za szkodę, która mogła być w sposób uzasadniony ekonomicznie, naprawiona. W związku z tym, tym bardziej w ocenie Sądu powyższa kwota powodowi się należy, albowiem w rzeczywistości na skutek oceny dokonanej przez stronę pozwaną, ostatecznie został pozbawiony możliwości korzystania z przedmiotowego pojazdu, albowiem ostatecznie pojazd również, w powyższym zakresie nie zbył, przy czym nie można pomijać tej okoliczności, że sam pojazd był również przeznaczony na zabezpieczenie, na rzecz (...). Odnośnie pozostałych roszczeń powoda, to znaczy kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu sądowym, toczonym przez pożyczkodawcę, kosztów windykacji, not odsetkowych wystawionych przez pożyczkodawcę, należności z tytułu przeterminowanych, niezapłaconych faktur, kosztów postępowania egzekucyjnego, niezafakturowanych opłat dodatkowych, Sąd uznał, iż roszczenia te nie są uzasadnione i nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych. Reguły zawarte w art. 361 par. 1 i 2 Kodeksu cywilnego, nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego, o czym stanowi między innymi uchwała Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 roku, w sprawie III CZP 68/01, czy też uchwała z 21 marca 2003 w sprawie III CZP 6/03. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić majątek poszkodowanego, stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Istotne jest przy tym zastrzeżenie, zgodnie z którym odszkodowanie nie może przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Ocenę, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody, normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. W zawartej pomiędzy powodem a (...), spółką akcyjną, umowie pożyczki zastrzeżonej, że w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę w terminie określonym harmonogramem spłat, 2 następujących po sobie rat pożyczki wraz z odsetkami, płatność za tak zwane 2 okresy, pożyczkodawca wezwie pożyczkobiorcę do uregulowania przeterminowanej kwoty w terminie określonym w pisemnym wezwaniu do zapłaty nie dłuższym niż 7 dni od daty otrzymania wezwania przez pożyczkobiorcę. Nieuregulowanie przez pożyczkobiorcę całej kwoty zaległości, we wskazanym w wezwaniu terminie, upoważnia pożyczkodawcę do wypowiedzenia umowy pożyczki, z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia. W dniu następnym po upływie okresu wypowiedzenia, cała niespłacona kwota pożyczki, pozostawiona zostaje przez pożyczkodawcę w stan natychmiastowej wymagalności. Również w przypadku zniszczenia przedmiotu finansowania, po uzyskaniu o tym wiadomości przez pożyczkodawcę, pożyczkodawca może postanowić o postawieniu całej niespłaconej kwoty pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności. Z ustalonego stanu faktycznego w sprawie, wynika, że powód zalegał z płatnościami w ratach z tytułu powyższej umowy jeszcze przed dniem zdarzenia, to jest przed 1 grudnia 2008 roku. Wskazuje na to 1 nota odsetkowa nr (...), wystawiona przez pożyczkodawcę 31 stycznia 2009 roku, z której jednoznacznie wynika, że termin wymagalności I raty nastąpił 25 listopada 2008 roku, a więc przed zdarzeniem drogowym. Zapłaty dokonano natomiast 21 stycznia 2009 roku.



Z tego tytułu zostały naliczone odsetki na kwotę 27.065 złotych. Powód nie uiścił również II raty w zastrzeżonym terminie, co uprawniało pożyczkodawcę do wypowiedzenia umowy pożyczki i postawienia całej niespłaconej kwoty pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności. Termin zapłaty II raty upłynął wprawdzie 22 grudnia 2008 roku, a więc już po zaistnieniu zdarzenia drogowego, jednakże powód w toku postępowania nie wykazał, kiedy poinformował o powyższym pożyczkodawcę. W związku z powyższym, w ocenie Sądu, brak jest adekwatnego związku przyczynowego, którego powód nie wykazał, pomiędzy zdarzeniem w postaci wypadku za który ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą pozwany ubezpieczyciel, a kosztami wynikającymi z wytoczonego postępowania sądowego, a nastąpienie egzekucyjnego, związanego z niewykonywaniem przez powoda, niewykonaniem przez powoda zobowiązania do pokrycia reszty rat leasingowych. Powód zalegał bowiem od początku umowy z płatnościami rat, wątpliwe jest zatem, że gdyby nie nastąpiło zdarzenie drogowe, powód, wykonywał by umowę do końca, płacąc regularnie raty. Nie można więc wykluczyć, że nie mogło by dojść do rozwiązania również powyższej umowy wcześniej. Wskazać należy, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ograniczona jest do zakresu obejmującego następstwa zdarzenia szkodzącego, obejmującego, zdarzenia szkodowego, będącego normalnym skutkiem tego zdarzenia. Normalnym zaś skutkiem wypadku drogowego jest szkoda majątkowa, którą ubezpieczyciel wyrównał. Ponadto zgodnie z umową, pożyczkodawca na poczet zadłużenia z umowy pożyczki, zaliczył zarówno kwotę uzyskaną ze sprzedaży wraku jak i odszkodowanie wypłacone przez pozwanego. Jeśli chodzi natomiast, na marginesie tu trzeba wskazać, kosztów z tytułu opłaty parkingowej, wskazać należy, iż faktura, która znajduje się w aktach sprawy, została wystawiona nabywcy (...), Spółce z o. o., nie zostało jednocześnie wykazane, aby przedmiotową fakturą faktycznie strona powodowa została obciążona. Na marginesie wskazać należy tutaj również i to, że powód nabył przedmiotowy samochód tak jak wskazywał, celem prowadzenia działalności gospodarczej w postaci wożenia klientów, w szczególności z państwa zachodnich po Polsce. Powód nie wykazał, aby od czasu uzyskania przedmiotowego samochodu w posiadanie do czasu zaistnienia szkody drogowej, uzyskał jakiegokolwiek zlecenia, które pozwoliłby by mu na pokrywanie rat leasingu, rat pożyczki, do której spłaty się zobowiązał. Powód nie wykazał, aby przedmiotowy samochód w jakikolwiek sposób przyczyniał się do podwyższenia jego dochodów. Stąd mając na uwadze wszystkie te okoliczności, mając na uwadze również i to, co zostało również wcześniej powiedziane, odnośnie tego, iż powód w niniejszym postępowaniu, nie wykazał kiedy powiadomił ubezpieczyciela, kiedy powiadomił (...) o zaistniałej szkodzie z 1 grudnia 2008 roku, powód faktycznie również nie wykazał tego, z jakich przyczyn doszło ostatecznie do rozwiązania umowy pożyczki, nie wykazał również żadnych okoliczności związanych z rozwiązaniem przedmiotowej pożyczki, a mianowicie tego, czy faktycznie (...) oczekiwała na wypłatę odszkodowania w terminie określonym umową, to znaczy, 30 dni i w terminie tych 30 dni z uwagi na brak wypłacenia odszkodowania przez ubezpieczyciela, po tym terminie zdecydowała się na wypowiedzenie umowy i obciążenie powoda kosztami...

[ **Koniec części** (...)